



Magdalena Nawrocka

Przestrzenie publiczne w miastach średnich - jaka jest ich jakość i wpływ na żywotność miasta?

Autor główny:

Magdalena Nawrocka

Skład:

Bogumiła Owczarek

Wykorzystano materiały CC autorstwa:

empat; Kalisz By Drone; Eucalyp

Centrum Analiz Latarnika

Kalisz 2024

Pozostałe raporty, komentarze i felietony Centrum Analiz Latarnika dostępne są na stronie internetowej: latarnikkaliski.pl/analizy



SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW NARODOWEGO INSTYTUTU WOLNOŚCI – CENTRUM ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO W RAMACH RZĄDOWEGO PROGRAMU ROZWOJU ORGANIZACJI OBYWATELSKICH NA LATA 2018–2030 PROO

Spis treści	Wstęp	4
	Czym jest przestrzeń publiczna?	4
	Czym charakteryzują się dobre przestrzenie publiczne?	6
	Przestrzenie publiczne w śródmieściu Kalisza	9
	Główny Rynek	10
	Rozmarek i planty	12
	Złoty Róg	14



Autor

Magdalena Nawrocka - magister inżynier architekt i magister historii sztuki. Studiowała również na École Nationale Supérieure d'Architecture de Nantes. Redaktorka Latarnika Kaliskiego, autorka prelekcji, artykułów popularnonaukowych i publicystycznych z zakresu architektury i urbanistyki.

1

WSTĘP

Przestrzenie publiczne są kluczowe dla kształtowania żywotnych, atrakcyjnych miast, wspierając interakcje społeczne i poczucie wspólnoty. Prężnie funkcjonują one w metropoliach, pełniąc funkcje ciekawych i dynamicznych miejsc spotkań. Nieco inaczej jest w średnich miastach, gdzie bywają one zaniedbane, opustoszałe i nieatrakcyjne dla mieszkańców. W dobie wyludniania się mniejszych ośrodków na rzecz metropolii, w czasach internetu i urban spraw, fizyczne przestrzenie publiczne muszą sprostać nowym wymaganiom. Czy im się to udaje? Jakie kryteria powinny spełniać, aby funkcjonować prężnie i sprawnie?

2

CZYM JEST PRZESTRZEŃ PUBLICZNA?

Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym definiuje przestrzeń publiczną jako:

Obszar o szczególnym znaczeniu dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców, poprawy jakości ich życia i sprzyjający nawiązywaniu kontaktów społecznych ze względu na jego położenie oraz cechy funkcjonalno-przestrzenne, określony w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy

Jan Maciej Chmielewski mówi z kolei, że jest to przestrzeń celowo urządzona i zorganizowana, udostępniana wszystkim, a jej rolą jest tworzenie warunków do zaspokajania naszych różnorodnych potrzeb kontaktów i interesów. Przestrzeń publiczna jest tą, z której korzystamy, kiedy nie jesteśmy ani w domu, ani w pracy, ani w sklepie, banku czy u fryzjera. Jest tkanką pomiędzy punktami występującymi na codziennej mapie miejsc, które odwiedzamy. To tam dochodzi do nieprzewidzianych spotkań, tam wychodzimy, żeby obserwować i być obserwowanymi, aby spotkać się w mniej formalnych okolicznościach czy po prostu wystawić twarz do słońca w ładny, wiosenny dzień. **To przestrzeń publiczna jest sercem i krwioobiegiem danego miasta i ma ogromny wpływ na to, jak je postrzegamy i definiujemy.** Jeśli w danym mieście funkcjonuje ona źle, pozostaje zaniedbana, nieciekawa i opuszczona, wpłynie to negatywnie na nasz odbiór tego właśnie ośrodka. Dobrej jakości przestrzeń publiczna ma ogromny wpływ na wartość danej okolicy, rozwój kapitału ludzkiego i tożsamości mieszkańców danego miasta. Pozwala pod różnymi względami - społecznym, kulturowym, ekonomicznym, środowiskowym - budować dobrą, dojrzałą miejską społeczność. Dzięki odwiedzaniu miejsc ważnych z punktu widzenia historii przypominamy sobie, co łączy nas w danej społeczności. **Estetyczne i ciekawe przestrzenie zwiększają atrakcyjność okolicy, stymulują lokalną gospodarkę, przyciągając inwestorów oraz klientów - miejscowych, jak i turystów.**



Dobrze funkcjonująca przestrzeń publiczna działająca w namacalnym, fizycznym środowisku zyskuje szczególną wagę w czasach zwiększającej się dominacji bycia online - komputerów, telefonów i internetu. Funkcjonujemy w internetowych społecznościach, tam nawiązujemy i rozwijamy kontakty, pracujemy zdalnie, a nowym rodzajem miejskiego rynku jest dla nas Facebook, Instagram i Twitter. Jednocześnie wciąż potrzebujemy fizycznego kontaktu z innymi ludźmi. **Dzięki przestrzeniom publicznym, które zachęcają nas do wyjścia z domu, mamy szansę nawiązywać więcej interakcji offline, integrując się nie tylko osobami z naszej społecznej "bańki", ale mijając na ulicach również ludzi z innych środowisk.**

Warto też dodać, że nie każda przestrzeń publiczna - czyli ta wspólna dla nas jako obywateli - jest jednocześnie przestrzenią kulturową czy społeczną. Przestrzenie wspólne to również te techniczne, takie jak drogi przeznaczone do ruchu kołowego, parkingi, węzły, stacje benzynowe i inne miejsca podporządkowanie komunikacji (szczególnie ruchowi samochodowemu). W przestrzeni społecznej natomiast, takiej, w której nadrzędny staje się kontakt człowieka z drugą osobą, przyrodą czy innym obiektem społecznym, dochodzi do najróżniejszych typów kontaktów międzyludzkich. Należą do niej place i skwery, parki i zieleńce, bulwary, promenady, ulice dla pieszych. W raporcie, mówiąc o przestrzeni publicznej, będziemy mieć na myśli właśnie tę kulturową, służącą do nawiązywania i pogłębiania relacji z innymi ludźmi i otoczeniem.

Wiemy już zatem, jak ważna dla danego miasta i jego społeczności jest dobrze funkcjonująca przestrzeń publiczna. Co sprawia jednak, że działa ona w odpowiedni sposób, a co negatywnie wpływa na jej rozwój?

3

CZYM CHARAKTERYZUJĄ SIĘ DOBRE PRZESTRZENIE PUBLICZNE?

Z jakiego powodu pojawiajemy się w przestrzeni publicznej? Na ile robimy to dlatego, że musimy, a na ile dlatego, że chcemy? Jedną z najważniejszych funkcji, jaką przestrzeń publiczna powinna spełniać, stanowi **dawanie możliwości zaspokajania naszych potrzeb**. Dzielą się one na aktywności konieczne, czyli przede wszystkim przemieszczanie się pomiędzy załatwianiem różnych sprawunków, np. wizytą w banku, na poczcie czy u dentysty. Kiedy przestrzeń publiczna połączona jest z usługową i handlową, również w jej obrębie dokonujemy zakupów czy korzystamy z drobnych usług. W przestrzeni wspólnej czekamy na autobus, wychodzimy z dziećmi na plac zabaw, wyprowadzamy psa na spacer. **Wiele jednak z aktywności, które w przestrzeni publicznej podejmujemy, nie jest uwarunkowana naszymi codziennymi zobowiązaniami.** We wspólnej tkance miasta możemy także przebywać po to, żeby doświadczać - obecności innych ludzi, ekscytacji związanej z nieprzewidywalnością spotkania innych przechodniów, przyjemnych wrażeń estetycznych płynących ze spacerowania wśród zieleni czy ładnych budynków. W przestrzeni publicznej zatrzymamy się na lody w letni dzień, zrobimy zdjęcie ciekawej witryny sklepowej czy przystaniemy na spotkanie z dawno niewidzianym znajomym. Gama naszych potrzeb jest niezmiernie różnorodna i dobra przestrzeń publiczna powinna być na tyle heterogeniczna, żeby pozwalać nam je zaspokajać.



Z tego powodu w takowej przestrzeni znaleźć się powinny różne elementy, które tę wartość będą podnosić. Powinniśmy móc, jako piesi czy rowerzyści, przez daną okolicę wygodnie przechodzić czy przejeżdżać, drogą albo najkrótszą, albo nieco dłuższą, ale obfitującą w przyjemne doznania krajobrazowe. Jeśli jednak niesiemy cięższe zakupy, niedawno zwicznęliśmy kostkę lub po prostu chcemy na chwilę przystanąć, powinniśmy mieć możliwość, żeby na moment odpocząć - zatrzymać się tam, gdzie jest na to miejsce lub usiąść na ławce.

Aby jednak chwilą w danej przestrzeni się cieszyć, abyśmy chcieli zostać w niej dłużej, niż jest to absolutnie konieczne, spełnić ona musi pewne warunki.

Powinna ona zatem zaciekawiać nas i przyciągać - w tym celu w jej zakresie należy przewidzieć elementy, które ruch w niej będą ożywiać - kawiarnie z ogródkami, sklepiki i ich witryny, fontanny, dzieła sztuki, interesujące meble miejskie, interaktywne akcenty (np. rzeźby, ścianki zdjęciowe), instrumenty, zabawki dla dzieci, przyrządy do ćwiczeń lub wiele, wiele innych. Mimo potrzeby otrzymywania stymulujących, energetyzujących bodźców, chcemy też jednak zachowywać w danym miejscu poczucie bezpieczeństwa, spokoju i harmonii. To z tego powodu nadmiar ruchu samochodowego wpływa na destrukcję wspólnych przestrzeni. Tam, gdzie pragniemy wypoczywać, nie mamy ochoty wdychać spalin, siedzieć obok szybko przejeżdżających aut czy spacerując, zatrzymywać się co chwilę na pasach lub przeciskać między ciasno zaparkowanymi samochodami. Jeśli dane miejsce oferuje nam tego typu negatywne wrażenia, spadnie nasza ochota na zatrzymanie się w niej i zaznanie tam przyjemności czy odpoczynku. **Natężenie bodźców w danej okolicy powinno być optymalne - nie nudzić, ale też nie nużyć.** Zagadnienie poczucia spokoju w danym miejscu wiąże się również z zagadnieniem realnego bezpieczeństwa w pobliżu. Miejsc źle oświetlonych, opustoszałych, zaniedbanych będziemy starali się raczej unikać.



Przestrzeń publiczna, mimo że zastrzyk energii, jakiej udziela jej bliskość obiektów handlowych i usługowych, jest dla niej niezbędny, **sama w sobie powinna być przestrzenią dostępną dla każdego.**

Oznacza to, że przebywanie w niej nie może wiązać się z ponoszeniem kosztów finansowych i powinno być możliwe oraz wygodne dla każdej grupy społecznej - nie tylko sprawnych, szybkich i majątnych dorosłych, ale również dla dzieci i młodzieży, dla seniorów, osób uboższych czy takich o ograniczonej mobilności.

Z tego powodu zagadnienie zawłaszczenia przestrzeni publicznych przez te komercyjne uznaje się za zjawisko negatywne. Zbyttno "utowarowiona" przestrzeń, napędzając tempo konsumpcji i generowania zysków, na

przykład wnętrza galerii handlowych, staje się często niedostępna dla osób nieprzynależących do danej grupy społecznej lub nieposiadających odpowiedniej zamożności.

Staje się również nadmiernie nadzorowana poprzez systemy alarmów, monitoring oraz ochronę. A my nie mamy ochoty być zbyt mocno kontrolowani - przez kamery, policję czy fizyczne bariery - potrzebujemy poczucia swobody i czucia się "u siebie".



Nie zapomnijmy również o aspekcie, o którym chyba najczęściej wspomina się, mówiąc o wspólnej okolicy w danym mieście, o jej estetyce. **Na ład przestrzenny składa się wiele różnych czynników, nie tylko to, czy budynki w jej otoczeniu są zadbane i wyremontowane kilka czy kilkanaście lat temu.** Tworzą go również kompozycja brył, płaszczyzn i punktów, urbanistyczny układ danej ulicy czy placu, jego spójność i czytelność, to, czy różnorodne funkcje zostały połączone w sposób klarowny i harmonijny, to, czy poszczególne miejsca są zauważalne, czy dana przestrzeń się do nas otwiera, zachęca nas do siebie i zaprasza - czy raczej odwrotnie. Aby tak było, nie może wydawać się ona zbyt ciasna, ale nie może być też zbyt duża i sprawiająca wrażenie opustoszałej. Nie może sprawiać również wrażenia zaśmieconej - przez chaos stylów architektonicznych czy nadmiar kolorowych reklam, billboardów czy szyldów.



Do danego miejsca przyciąga również jego specyficzna tożsamość. Główny rynek i ratusz stanowią serca danych miast. Pomniki, rzeźby, place czy miejsca pamięci nadają okolicy charakter symboliczny. Przeplatanie się obiektów zabytkowych z różnych okresów historycznych z nowoczesną zabudową też decyduje o wytworzeniu się charakteru danej przestrzeni, jego genius

loci - czyli ducha miejsca. Niekiedy może o nim przesądzić tylko jeden, ale ważny i doceniany zabytek. Pragniemy identyfikować się z danym miejscem, szczególnie jeśli znajduje się ono w mieście, w którym mieszkamy lub z którym jesteśmy w jakiś sposób związani.

Jak wiele przestrzeni publicznej spełnia wyżej wymienione kryteria? Jak w praktyce wyglądają wspólne tereny w średnich miastach i czego im brakuje? Sprawdźmy to na przykładzie Kalisza, 93-tysięcznego miasta w południowo-wschodniej Wielkopolsce.

4

PRZESTRZENIE PUBLICZNE W ŚRÓDMIEŚCIU KALISZA

Zacznijmy od zidentyfikowania, jakie w ogóle przestrzenie publiczne w Kaliszu się znajdują, skupiając się na sercu miasta, czyli śródmieściu. Obszar ten charakteryzuje się sporą ilością przestrzeni publicznej oraz miejsc, które taką funkcję mogłyby pełnić, bądź zaplanowane jest, aby w przyszłości takową pełniły. Punkty te są ze sobą połączone i stanowią ciekawy, atrakcyjny system, zachęcający zarówno dla mieszkańców, jak i dla przyjezdnych.



Wyberzmy się zatem na wymyślony spacer.

Poruszając się osią ulicy Śródmiejskiej na północ, natrafiamy na Złoty Róg. Jeśli wyberzemy drogę prosto, Śródmiejska zaprowadzi nas na Rynek i dalej na północny wschód w kierunku placów z pomnikiem Adama Asnyka czy Fontanną Noce i Dnie. Jeżeli ze Złotego Rogu skręcimy w prawo, udać możemy się Aleją Wolności w kierunku teatru oraz Parku Miejskiego. Idąc przez park, okrążymy śródmieście od wschodu, a poruszając się dalej, dotrzemy na planty, które zaprowadzą nas do ulicy Wodnej. W międzyczasie będziemy mieli okazję odwiedzić skwer Rozmarek. Gdyby do powyższego zestawienia dodać jeszcze plac Świętego Stanisława, obecnie przeznaczony na parking, oraz Nowy Rynek, który za jakiś czas zostać ma przekształcony, **ilość przestrzeni publicznych w centrum Kalisza jeszcze rośnie.**

Na ile jednak przestrzenie publiczne w centrum Kalisza spełniają warunki, które pozwolą przyciągnąć i utrzymać tam dostateczną liczbę odwiedzających, aby zbudować żywotność miasta? Czy mimo trudności, na które napotykają teraz średnie ośrodki, jesteśmy w stanie oferować ich mieszkańcom dobre przestrzenie społeczne? **Omówmy wybrane miejsca w śródmieściu miasta Kalisza.**

5

GŁÓWNY RYNEK

Zacznijmy od przeanalizowania najważniejszego miejsca, które tworzy centrum miasta - Głównego Rynku. Dopiero niedawno zakończono inwestycję przebudowy rynku, wymieniając nawierzchnię na szare granitowe płyty, w środku lokując rozplanowane na planie okręgu siedziska i mapę Europy w posadzce. Oznaczono miejsca przebiegu murów miejskich, częściowo użyto też starobruku, wymieniono oświetlenie, zwrócono uwagę na ujednoczenie wyglądu ogródków restauracji i kawiarni. Posadzono nowe drzewa (24 lipy) i zamontowano zewnętrzny fortepian. O tym, czy zmieniony Rynek się sprawdzi, zadecyduje czas. Czy jednak na ten moment owa przestrzeń posiada potencjał i charakteryzuje się dobrą jakością?

Czy na Głównym Rynku w Kaliszu zaspokajać możemy nasze potrzeby podstawowe, jak i fakultatywne? Na ile jest on przestrzenią wartościową z punktu widzenia oferty oraz rozmieszczenia funkcji, jakie oferuje mieszkańcom?

Z pewnością Główny Rynek przyciągnie nas ze względu na możliwość "załatwienia" tam różnego rodzaju spraw. Sam już ratusz pełni ważną dla miasta funkcję administracyjną, jak i reprezentacyjną. To tutaj swój gabinet ma prezydent, tutaj też odbywają się sesje rady miasta. Oprócz tego w pierzei rynku znajdziemy takie punkty jak kiosk, biuro podróży, bank, sklepy odzieżowe i z biżuterią, piekarnię z cukiernią, antykwariat, delikatesy spożywcze, optyk czy aptekę. Wybór lokali gastronomicznych również jest dość szeroki, dla odwiedzającego dostępnych jest kilka restauracji, pubów oraz kawiarni. **Większość restauracji latem otwiera się na miasto, wystawiając zewnętrzne ogródki, które ożywiają przestrzeń rynku.** Usługi oferowane przez różnorodne punkty charakteryzują się **przemiennością dobową** (dostępne rano i za dnia punkty handlowo-usługowe oraz otwarte wieczorami restauracje). Kaliski rynek ożywiają również takie elementy, jak nowo zamontowany fortepian czy wspomniane już siedziska o okrągłej formie, których estetyczny kształt zachęca do wykorzystania w przypadku wykonywania ujęć z drona do filmów oraz fotografii. **Władze miejskie starają się dodatkowo wzbogacać przestrzeń o elementy tymczasowe, takie jak diabelski młyn czy stoiska związane z odbywającymi się wydarzeniami i jarmarkami** (na przykład festiwal czekolady, który odbył się w marcu bieżącego roku). Podobne zabiegi pozwalają



zaktywizować przestrzeń i zachęcić mieszkańców do przebywania w niej, a dodatkowa zmienność oferowanych atrakcji powinna zapobiec nudzie, która mogłaby odstraszyć mieszkańców od Rynku. W okresie letnim, kiedy pogoda dopisuje oraz regularnie organizowane są wydarzenia i koncerty, przestrzeń kaliskiego rynku potrafi tętnić życiem nie gorzej niż śródmieścia wielkich miast.

Czy natomiast w chłodnych miesiącach Główny Rynek jest w stanie konkurować z zadaszonymi, oświetlonymi galeriami handlowymi, a szczególnie z wysysającą centrum z odwiedzających i położoną nieco dalej od niego Galerią Amber?

Aby w tym starciu nie przegrać z kretesem, należałoby zwrócić również uwagę na ożywienie przestrzeni rynku w okresach zimowych, kiedy centrum miasta, szczególnie wieczorami, potrafi ziać pustką, która dodatkowo zniechęca do odwiedzania go. Mniejsza gęstość zaludnienia i natężenia turystyki niż w metropoliach oraz mniejsza liczba młodych ludzi, którzy wieczorami zapełnialiby puby i kluby, sprawia, że w niesprzyjających warunkach kaliski rynek potrafi sprawiać nieprzyjemne, odpychające wręcz wrażenie. Wpływa to z pewnością negatywnie na poczucie bezpieczeństwa, bo im mniej ruchu, obserwujących przechodniów oraz ich "czujnych oczu", tym mniejsze odnosimy wrażenie bycia bezpiecznymi w danej okolicy. W tym momencie warto ponownie wspomnieć o działaniach miękkich, takich jak organizacja sezonowych wydarzeń (na przykład bożonarodzeniowych jarmarków), bez których trudno będzie przyciągnąć na kaliski rynek przechodniów i spowodować pozytywny, a nie negatywny efekt kuli śnieżnej.

Przeanalizujmy również temat estetyki miejsca. Czy kaliski rynek jest przestrzenią zadbaną i harmonijną kompozycyjnie? Projekt obudowy miasta z dwudziestolecia międzywojennego pozwolił na określenie stałych linii zabudowy, kalenic i dachów czy spójnych podziałów pionowych segmentów budynków. Mimo iż kaliskie kamienice nie charakteryzują się detalem tak bogatym i wyszukany jak te w Krakowie czy w Pradze, z pewnością uznać je można za atrakcyjne wizualnie i charakteryzujące się swojego rodzaju pięknem. Nie wszystkie z nich są obecnie wyremontowane i zadbane - odświeżenie elewacji z pewnością wpłynęłoby pozytywnie na ich odbiór. Z pewnością jednak wymiana posadzki, ujednoczenie wyglądu ogródków gastronomicznych i zasadzenie nowych drzew to dobry kierunek zmian, jakie wprowadzono w centrum miasta. Ustanowienie w Kaliszu uchwały krajobrazowej to również pozytywny krok w stronę budowania wizualnego ładu w śródmieściu.



Czy z kaliskim rynkiem mieszkańcy mogą się utożsamiać?

Bez wątplenia budynek ratusza i zabytkowe kamienice to elementy silnie i pozytywnie wpływające na poczucie emocjonalnego związania z danym miejscem. Tutaj również trudno przecenić wagę działań miękkich - popularyzujących historię miasta, dawną formę jego centrum, w tym niepowtarzalne i nieszablone dziedzictwo związane ze zburzeniem ośrodka w 1914 roku i jego ponownym odbudowaniem.

Główny Rynek w Kaliszu wydaje się zatem przestrzenią wartościową, oferującą mieszkańcom miasta pozytywną wartość. Czy to samo jednak dotyczy innych miejsc w śródmieściu?

6 ROZMAREK I PLANTY

Na zachód od rynku usytuowany jest zrewitalizowany jakiś czas temu skwer Rozmarek, pełniący przede wszystkim funkcję miejsca pamięci. Otwarty w 2014 roku na stulecie zburzenia miasta, ma upamiętniać znajdujący się tam niegdyś targ konny, wchodzący w skład dawnej dzielnicy żydowskiej. Przy Rozmaroku stała wcześniej synagoga, po zniszczeniu na jej miejscu powstał Dom Partii PZPR, w którym to jeszcze niedawno działała placówka banku. Budynek ten zostać ma przekształcony w hotel. W dawnej szkole żydowskiej przez jakiś czas znajdował się Urząd Skarbowy.

Historię miejsca przywołują tablice pamiątkowe oraz pełniące symboliczną funkcję, wypełnione odłamkami cegieł gabiony, w które wkomponowano zdjęcia.



Jedną z ważnych funkcji placu jest zatem skłonienie do refleksji na temat historii miasta. Poza nią innych zastosowań tego placu jest obecnie niewiele. Wejście do budynków banku znajduje się od stron przeciwnych, a do samego placu wychodzi m.in parking wcześniej przeznaczony dla pracowników banku. **Usytuowanie w tym miejscu parkingu, a nie tzw. aktywnych parterów generujących ruch wpływa negatywnie zarówno na poczucie przestrzennego ładu, jak i na generowanie poczucia "życia" w danej przestrzeni.** Od strony ulic Przechodniej i Targowej również nie ma przewidzianych funkcji, które pobudzałyby okolicę - występują jedynie niewielkie lokale, takie jak siedziba PTTK czy nieposiadający ogródka lokal przy skrzyżowaniu z ulicą Parczewskiego. W parterach dominują raczej wejścia do klatek budynków mieszkaniowych. Sprawia to, że mimo iż Rozmarek jest przestrzenią atrakcyjną estetycznie ze względu na formę odnowionego placu i sąsiadujące z nim historyczne budynki, stymulację bodźcami potrzebnymi do ożywienia przestrzeni nie jest tutaj optymalne.

W ożywieniu tego miejsca pomagają jednak organizowane wydarzenia, takie jak na przykład Multi Art Festiwal, podczas którego Rozmarek ożywia się dzięki bogatej ofercie warsztatów, koncertów czy plenerowych projekcji filmów.

Z drugiej strony, udział zieleni, wysokie drzewa, duża liczba siedzisk oraz pewnego rodzaju odizolowanie od głównego nurtu ruchu odbywającego się wzdłuż ulic Parczewskiego, Złotej czy Śródmiejskiej, mogą stanowić także atut placu, który stać się może przestrzenią do wyciszenia i odpoczynku od miejskiego zgiełku przy jednoczesnym pozostawaniu w ścisłym centrum miasta. Jednocześnie jednak do funkcji tej bardziej predestynowane są kaliskie planty jako przestrzeń znacznie bardziej zazieleniona i skłaniająca do tego, aby usiąść i rozkoszować się piękną pogodą, co sprzyja wyciszeniu. Planty, szczególnie po przeprowadzonej w 2021 roku rewitalizacji, znacznie bardziej zachęcają do odwiedzenia ich ze względu na swój spacerowy, promenadowy charakter.

7 ZŁOTY RÓG

Inną przestrzenią położoną kilkaset metrów od Rynku, bardzo ważną dla miasta, a jednocześnie nie do końca zagospodarowaną i niewykorzystującą całego swojego potencjału jest Złoty Róg.

Obecnie na Złotym Rogu działa punkt gastronomiczny oraz kwaciarnia, co jest z pewnością zjawiskiem pozytywnym, jednak na teren o takiej wielkości mógłby oferować większą ilość atrakcji różnicowanego typu. Dużą część Złotego Rogu zajmuje zielen, co bardzo pozytywnie wpływa na poczucie komfortu i doświadczanie przyjemności związanej z przebywaniem w tym miejscu. Jednocześnie jednak w otoczeniu tak zwartej tkanki miejskiej warto byłoby pokusić się o bardziej kreatywne wykorzystanie przestrzeni placu niż

tylko połączyć trawnika. Jako miejsce znajdujące się na skrzyżowaniu głównych pieszych arterii miasta, czyli ulicy Śródmiejskiej oraz Alei Wolności, plac ten posiada ogromny potencjał do stania się żywą, prawdziwie interesującą przestrzenią emblematyczną dla miasta.

Wcześniej jednak nad Złotym Rogiem należałoby popracować. Również ze względu na zagadnienie chaosu przestrzennego i nieestetyczne ucięte ściany szczytowe kamienic, które należałoby dopełnić bryłą o odpowiednich parametrach urbanistycznych.



Po tej krótkiej analizie możemy zatem stwierdzić, że śródmieście Kalisza jest bogate zarówno w przestrzenie publiczne o jakości dobrej, jak i te, które są zaniedbane. Każda z nich posiada jednak potencjał, który przy odpowiednich działaniach jest możliwy do wydobycia.

Na ile dobra jakość owych przestrzeni może przełożyć się na odbiór Kalisza jako miasta interesującego, ładnego i wartościowego? Czy zadbane, dobrze funkcjonujące śródmieście średnich miast może w znacznej i wystarczającej mierze przyczynić się do osłabienia trendu opuszczania ich na rzecz metropolii? Czekamy na Wasze opinie.